

Aleksander Kozicki

Oddział Informacyjny Sztabu II Korpusu w latach 1945-1946 : dalsze losy pracowników Oddziału II Sztabu Głównego

Pamięć i Sprawiedliwość 7/2 (13), 229-242

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aleksander Kozicki

Oddział Informacyjny Sztabu II Korpusu w latach 1945–1946. Dalsze losy pracowników Oddziału II Sztabu Głównego

W lipcu 1945 r. alianci cofnęli uznanie Rządowi Polskiemu. Już z dniem 1 sierpnia 1945 r. szef Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego Sztabu Naczelnego Wodza, płk dypl. Stanisław Gano, zarządził wprowadzenie nowej organizacji Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego Sztabu Głównego. Szefem pozostał płk Gano, a jego zastępcą ppłk dypl. Leon Bortnowski.

Na miejsce Oddziału II powołano 3 marca 1946 r. Komisję Likwidacyjną, posiadającą nową etatyzację. Na jej czele miał stać przewodniczący w stopniu podpułkownika. Nim Komisja Likwidacyjna zaczęła funkcjonować, rozkazem gen. dyw. Stanisława Kopańskiego z 12 marca 1946 r. przemianowano ją na Komisję Dokumentacyjną. Pierwotnie jej szefem został ppłk dypl. Bortnowski, a następnie płk dypl. Gano¹.

Niezależnie od zmian organizacyjnych strona polska cały czas dążyła do zachowania swojej służby wywiadowczej na następne lata. W celu omówienia tych spraw organizowano liczne konferencje w Londynie i Kairze z udziałem oficerów polskich i brytyjskich. Płk dypl. Gano przedstawił na spotkaniu z komandorem Wilfredem Dunderdalem, ps. „Wilski”, 20 września 1946 r. memoriał będący propozycją zasad funkcjonowania polskiej służby wywiadowczej i prowadzenia przez nią aktywnych działań w roku 1947 i w latach następnych.

Działania polskiego wywiadu miały się opierać na tzw. Schemacie „A” i Schemacie „B”. Pierwszy z nich zakładał pracę Polaków na rzecz lokalnych przedstawicielstw brytyjskich służb wywiadowczych, przez nie kierowaną i finansowaną. Miała ona być nastawiona na zagadnienia miejscowe.

Z uwagi na doraźny charakter pracy grup mających być zaangażowanymi w Schemacie „A” ważniejsza była praca wywiadu polskiego w Schemacie „B”. Jego celem miało być działanie informacyjne na rzecz Brytyjczyków w dziedzinie spraw sowieckich oraz wszystkich krajów znajdujących się w sowieckiej strefie wpływów, ze szczególnym uwzględnieniem Polski. Zakładano, że kolejnym krokiem będzie przygotowanie sieci wywiadowczej w zachodniej i południowej Europie oraz

¹ IPMS, A.XII.24/35, Wprowadzenie w życie nowej organizacji Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego, Londyn, 30 VII 1945 r., k. 1–2.

ewentualnie na Środkowym Wschodzie, na wypadek rozszerzenia się wpływów sowieckich na te obszary w wyniku zasadniczych zmian politycznych lub wojny. Oba zadania miały być wykonywane przez tę samą sieć placówek.

Działalność informacyjna miała się opierać na zdobywaniu informacji dzięki:

1. penetracji Polski i innych krajów znajdujących się pod sowiecką dominacją przez placówki ulokowane na kontynencie (Szwecja, Niemcy, Włochy);
2. zorganizowaniu przez centralę w Londynie samodzielnie funkcjonującej sieci obserwacyjnej w Polsce i ewentualnie sąsiednich krajach, złożonej z nielicznych dobrze dobranych rezydentów;
3. przyjmowaniu materiałów od organizacji podziemnych działających w Polsce;
4. przesłuchiwanu uciekinierów z Polski, którzy dotarli na Zachód (do tej pory zajmowały się tym polskie oddziały wojskowe na kontynencie, które miały być ewakuowane do Wielkiej Brytanii pod koniec 1946 r.);
5. prowadzeniu radiowywiadu, o ile strona brytyjska zapewni odpowiednie rozmieszczenie kryptologów i dostarczy odpowiedniego materiału z nasłuchu.

W momencie konfliktu zbrojnego lub przejścia władzy w danym kraju przez komunistów centrala w Londynie oraz cała sieć Schematu „B” miały być gotowe do rozbudowy sieci obserwacyjnej we wskazanych krajach dzięki osiadłym tam Polakom (charakteryzowanym jako antykomunistyczna „Piąta Kolumna”). Siatka miała dysponować sprzętem radiowym, fotograficznym, stosownymi szyframi itp., dzięki czemu mogła być niezależna od problemów komunikacyjnych, które zaistniałyby w momencie zaostrenia sytuacji politycznej².

Niezależnie od planów na przyszłość doraźnie personel planowanej centrali miał wejść do H. Q. Polish Resettlement Corps (Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia) pod nazwą „Special Records Section” i posiadać tam etaty. Nie jest dziś znana formalna odpowiedź brytyjska na tę propozycję. Jednakże dalszy bieg wypadków upoważnia do stwierdzenia, że przynajmniej część polskich postulatów została przez Brytyjczyków zaakceptowana. Komisja Dokumentacyjna stała się integralną częścią PKPR, a część działań opisanych w Schemacie „B” została zrealizowana w utworzonej na bazie II Korpusu sieci wywiadu, działającej w drugiej połowie lat czterdziestych pod kryptonimem „Biuro Planowania”.

Organizacja i działanie Oddziału Informacyjnego Sztabu II Korpusu

Tak zreorganizowanej centrali był podporządkowany Oddział Informacyjny Sztabu II Korpusu. Mimo zależności służbowej Oddział Informacyjny z siedzibą w Anconie był w rzeczywistości autonomiczny, a zakres jego penetracji terytorialnej powiększył się jeszcze w lipcu 1945 r., po podporządkowaniu Ekspozytury ESUW (Środkowy Wschód) dowództwu we Włoszech. Do momentu ewakuacji II Korpusu i Jednostek Wojska na Środkowym Wschodzie do Wielkiej Brytanii zakres pracy rozpoznawczej Oddziału Informacyjnego obejmował olbrzymi obszar geograficzny Bliskiego i Środkowego Wschodu, Bałkanów, Europy Środkowej i Wschodniej oraz Włoch i Francji.

² IPMS, A.XII.24/58, Likwidacja Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego Sztabu Głównego, b.d. i m.w., k. 1–2; *ibidem*, A.XII.24/35, Podstawa: Rozkaz Szefa Sztabu Głównego: L.dz.306/tjn./ Org. 46 z dnia 7 III [19]46 r. oraz Rozkaz Szefa Sztabu Głównego: L.dz.311/tjn/Org.46 z dnia 7 III [19]46 r.

Na czele Oddziału Informacyjnego stał płk dypl. Wincenty Adam Bąkiewicz, po nim funkcję tę przejął w lipcu 1946 r. ppłk dypl. Tadeusz Rudnicki³, zastępcą był początkowo mjr/ppłk dypl. Stanisław Kijak⁴, następnie zaś ppłk dypl. Marian Zimnal⁵. Oddział Informacyjny sztabu II Korpusu miał oficera łącznikowego w Atenach. Był nim w latach 1945–1947 por. inż. Jerzy Piątkowski⁶. Szefowi Oddziału Informacyjnego podlegały dwie ekspozytury. Pierwszą, wcześniej wspomnianą, Ekspozyturą ESUW z siedzibą w Jerozolimie, kierował mjr Franciszek Wierzbicki, któremu podlegał oficer łącznikowy w Kairze. Drugą ekspozyturą o kryptonimie „W” kierował początkowo mjr Jan Pacak⁷, a następnie mjr Z. Starkiewicz⁸. W jej centrali, podzielonej na wydziały i referaty, było zatrudnionych nie więcej niż czterdziestu ludzi⁹. Podlegała jej sieć placówek rozsianych od południa Włoch po Austrię, Bawarię i Francję. Poszczególne placówki dysponowały oficerami eksponowanymi¹⁰, a niektóre punktami przesyłowymi.

Na północ od Alp, w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec, znajdowała się Placówka „Murnau”, kierowana przez mjr. Walerego Cypryszewskiego, zlokalizowana w Obozie Polskich Oficerów Murnau. Po likwidacji obozu zakres prac tej komórki wywiadu przejęła placówka w Rosenheim, kierowana przez mjr Witkowskiego. W brytyjskiej i amerykańskiej strefie kontrolnej Austrii działały następujące placówki wywiadu II Korpusu: w Salzburgu (amerykańska strefa kontrolna Austrii), kierowana przez mjr. Żylińskiego i w Linz (miasto na granicy amerykańskiej i sowieckiej strefy kontrolnej w Górnej Austrii), kierowana przez mjr. Kokorniaka. We francuskiej strefie kontrolnej Austrii istniała placówka w Innsbrucku, którą kierował mjr Wojtyra¹¹. Miała ona duże znaczenie, ponieważ zapewniała łączność pomiędzy południowymi Niemcami a Włochami. We Włoszech placówki wywiadu Ekspozytury „W” znajdowały się w: Mediolanie (kierowana przez mjr. Wierskiego), w San Remo (kierowana przez kpt. Jeżewskiego), w Neapolu (kierowana przez por. Stanisława Chaszkowskiego¹²), w Bari (kierowana przez kpt. Jaskorzyńskiego¹³) i Rzymie (kierowana przez mjr. Stefana Tejchmana, a od października 1947 r. przez por. Mieczysława

³ IPMS, 138/177C, Informacja o zmianie na stanowisku szefa Oddziału Informacyjnego II Korpusu, Ancona, 10 VII 1946 r., k. 1.

⁴ IPMS, 138/250, Opracowanie: *Włochy. Przegląd polityczny, gospodarczy i społeczny*, b.m.w., 28 III 1945 r., k. 48.

⁵ IPMS, 138/275, Zestawienie materiałów w sprawie adw. Zbigniewa Stypulkowskiego, b.m.w., 19 VII 1946 r., k. 1.

⁶ IPMS, 138/262, Wniosek o odznaczenie Krzyżem Zasługi z Mieczami por. Jerzego Piątkowskiego, b.d. i m.w., k. 1–2.

⁷ IPMS, 138/250, Opracowanie: *Włochy. Przegląd polityczny, gospodarczy i społeczny*, b.m.w., 28 III 1945 r., k. 48.

⁸ Autorowi nie udało się ustalić imienia osoby.

⁹ IPMS, 138/178C, Meldunek Janusza Kowalewskiego z referatu polityczno-propagandowego do szefa Wydziału IV, b.m.w., 5 IX 1946 r., k. 1.

¹⁰ Oficer eksponowany – oficer służbowo podlegający komendantowi (kierownikowi) placówki wywiadowczej, pracujący poza miejscem jej stacjonowania.

¹¹ IPMS, 138/177C, Wzór podpisu nowego szefa Oddziału Informacyjnego II Korpusu, Ancona, 10 VII 1946 r., k. 1.

¹² IPMS, 373/17, Meldunek por. Chaszkowskiego do szefa Ekspozytury „W”, Pernhos Camp, 6 V 1947 r., k. 1. Autorowi nie udało się ustalić imienia wymienionej osoby.

¹³ IPMS, 138/146, Radiogram kierownika Placówki „Z” do szefa Wydziału II Oddziału Informacyjnego, 10 X 1946 r., k. 1.

Kraczkiewicz¹⁴). W Merano (Tyrol – Południowa Adyga) znajdowała się komórka wywiadu, będąca prawdopodobnie punktem przesyłowym, kierowana przez ppor. Rychlewicza¹⁵. W miejscowości Mirano (Wenecja Eugenejska) znajdowała się także Placówka Wywiadu „Bałkany” kierowana przez kpt. Jana Jaworskiego. Zajmowała się ona rozpracowaniem krajów bałkańskich i występującej tam penetracji sowieckiej. Wielu oficerów rezydowało w Austrii. Ostatnią placówką podporządkowaną mjr. Starkiewiczowi była Placówka „Marsylia” o kryptonimie „M”, którą kierował kpt. Henryk Mackiewicz.

Oddział Informacyjny Sztabu II Korpusu miał również Referat Polityczno-Propagandowy – komórkę analityczną zajmującą się zagadnieniem komunizmu w państwach opanowanych przez ZSRR i w Europie Zachodniej. Jej filarem był komunistyczny „apostata” w przeszłości, przyjaciel Mariana Spychalskiego – Janusz Kowalewski¹⁶.

Placówka „Marsylia”

Od zakończenia wojny placówka zajmowała się wieloma zagadnieniami: rozpracowaniem wywiadu sowieckiego, aktywnością wywiadu Rządu Tymczasowego (warszawskiego), ogólną sytuacją polityczną oraz postawą władz we Francji. Ważnym aspektem działalności tej komórki wywiadu polskiego było zbieranie informacji na temat aktualnej sytuacji w Polsce od uciekinierów z kraju. Penetracja placówki w terenie odbywała się przede wszystkim dzięki informatorom doraznym i personelowi własnemu. Personel etatowy stanowiło dwóch oficerów w Marsylii, jeden oficer eksponowany w Paryżu i jeden oficer eksponowany w Lille, kierownikiem całości był kpt. Henryk Mackiewicz. Placówka w Marsylii była wspomagana przez punkt ewakuacyjny w Nicei, którego zadaniem było zapewnienie sprawnego przerzutu ludzi pomiędzy centralą we Włoszech a placówką. Punkt ten kierowany był przez por. Buszka.

Placówka bacznie obserwowała działania Sowieckiej Misji Wojskowej w południowo-zachodniej Francji (misją tą kierował płk Pastuchow). Została ona zlikwidowana 30 września 1945 r. na skutek żądania władz francuskich, które dążyły do likwidacji wszystkich alianckich misji wojskowych jako zbędnych w warunkach ładu powojennego. Na miejsce misji wojskowej powołano Biuro Oficera Łącznikowego, którym został mjr Bieriezin. Jego zastępcą został bliżej nieustalony starszy lejtnant NKWD, który był szefem wywiadu i kontrwywiadu na południową Francję i zarazem łącznikiem z referatami wojskowymi konsulatów warszawskich w południowo-zachodniej Francji. Siedziba biura znajdowała się w Chateau Gombert pod Marsylią, gdzie kwaterowała sowiecka jednostka wojskowa.

Jak ustalono, wywiad i kontrwywiad reżimu warszawskiego był z kolei kierowany centralnie przez Misję Wojskową w Paryżu, na której czele stał płk Marian

¹⁴ IPMS, 373/17, Meldunek mjr. Stefana Tejchmana do szefa Ekspozytury „W”, Pernhos Camp, 6 V 1947 r., k. 1.

¹⁵ IPMS, 138/177C, Wzór podpisu nowego szefa Oddziału Informacyjnego II Korpusu, Ancona, 10 VII 1946 r., k. 1.

¹⁶ IPMS, 138/178C, Meldunek Janusza Kowalewskiego do szefa Wydziału IV, b.m.w., 5 IX 1946 r., k. 1.

Naszkowski. Głównymi kierunkami zainteresowania wywiadu misji był II Korpus i 1. Dywizja Pancerna PSZ.

Jednym z podstawowych zadań Placówki „M” było rozpracowanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, organizacji wchodzących w jego skład, źródeł finansowania oraz sposobów współpracy z komunistami francuskimi. Pierwszoplanowym zadaniem było ujawnienie istnienia i ustalenie zakresu działalności „Milicji Patriotycznej”, głęboko zakonspirowanej organizacji paramilitarnej. Była ona ścisłym odpowiednikiem rozwiązanej przez Charlesa de Gaulle’a, lecz nadal działającej w konspiracji francuskiej „Milice Patriotique”. Zorganizowana na wzór wojskowy, dysponowała uzbrojeniem, własnym wywiadem i sądem. Ochraniała zebrania i uroczystości organizowane przez PKWN lub Komunistyczną Partię Francji. Bardzo ściśle współdziałała ze swoją francuską odpowiedniczką, m.in. przechowywała i przewoziła broń przeznaczoną dla Francuzów. Podczas wizyty ministra Stefana Jędrzychowskiego w Lyonie straż na Rue de la Republique oraz w samym gmachu, w którym odbywało się spotkanie, była pełniona przez polskich i francuskich członków milicji, ubranych po cywilnemu i uzbrojonych w broń krótką. Członkowie obu milicji wykonywali wspólnie wyroki śmierci na dawnych konfidentach gestapo. Jak ustaliła Placówka „M”, milicja francuska kierowana była bezpośrednio przez Komitet Wykonawczy KPF, a milicja polska przez okręgowych sekretarzy PKWN bądź ich zastępców.

Placówka „Bałkany”

Placówka „Bałkany” zajmowała się zbieraniem informacji z Jugosławii i krajów ościennych, ze szczególnym uwzględnieniem Austrii. Priorytetem było rozpracowanie komunistów Josifa Broz-Tito i ich penetracji we Włoszech. Dziś nie jest znana obsada personalna tej placówki. Na podstawie szczątkowych informacji z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że w drugiej połowie 1945 r. kierował nią kpt. Henryk Kowalik, następnie zaś kpt. Jan Jaworski. Od połowy 1946 r. placówka mieściła się w Mirano, prowincja Mestrea (Wenecja Eugenejska) i miała ekspozyturę w miejscowości Dobiaco w okolicach Cortina d’Ampezzo. Oficerowie eksponowani rezydowali na północ od Alp, w brytyjskiej strefie okupacyjnej Austrii. Praca polskiego wywiadu skupiała się na czterech głównych wątkach: sowieckiej penetracji w Jugosławii, szczegółowym rozpracowaniu Jugosłowiańskiej Armii Ludowej, zbrojnym ruchu oporu oraz penetracji wywiadu Tity we Włoszech i w krajach ościennych.

Ustalono, że w Belgradzie znajdowała się Sowiecka Misja Wojskowa z gen. Kisielowem na czele, przez którą przechodziły wszystkie szczegółowe zarządzenia, wytyczne i rozkazy. W Jugosławii stacjonowało 10 tys. żołnierzy sowieckich. W oddziałach jugosłowiańskich masowo wykorzystywano oficerów i podoficerów sowieckich w charakterze instruktorów bądź oficerów łącznikowych. Kadry szkolono również na uczelniach w ZSRR. 200 podoficerów wysłano do Szkoły Artylerii w Moskwie, 150 podoficerów do Szkoły Lotniczej również w Moskwie, 150 podoficerów do Szkoły Morskiej w Sewastopolu, 250 podoficerów do Szkoły Piechoty w Moskwie, około 100 oficerów i podoficerów na sześciomiesięczny Kurs Służby Materiałowej, obejmujący zwiedzanie zakładów zbrojeniowych w różnych częściach ZSRR. Ponadto na szkolenie w Akademii Sztabu Generalnego wyjechało

40 generałów i oficerów sztabowych. W tej grupie znaleźli się: jeden z najzdolniejszych dowódców armii jugosłowiańskiej, dowódca 4. Armii, gen. por. Peko Dapcević oraz zastępca szefa Sztabu Głównego, gen. mjr Rade Mamović. Wiek oficerów udających się na szkolenia (oprócz oficerów sztabowych) wynosił 19–24 lata.

Armia jugosłowiańska stała się w znacznym stopniu bazą sowieckiego wsparcia dla działań zbrojnych komunistów albańskich i greckich. Już od lipca do grudnia 1945 r. dwie dywizje albańskie szkoliły się po jugosłowiańskiej stronie granicy. W sierpniu 1946 r. 50 oficerów i 200 podoficerów albańskich zapoznawało się z organizacją i szkoleniem armii jugosłowiańskiej. Prawdopodobnie w tym samym czasie 100 innych oficerów i 300 podoficerów kształciło się w ZSRR. Ustalono, że gen. Mehmet Shehu (charakteryzowany jako zagorzały komunista i zdolny generał), który został w połowie 1946 r. szefem Sztabu Głównego, był wcześniej na dziewięciomiesięcznym kursie w Moskwie. W Szkole Lotniczej w Panczewie pod Belgradem w czerwcu 1946 r. było 31 kursantów Albańczyków. Armia albańska otrzymywała również przez Jugosławię sowiecki sprzęt.

Oprócz Albańczyków na pomoc mogli także liczyć greccy żołnierze komuniści. Na początku 1946 r. w Wojewodinie znalazło schronienie kilka tysięcy Greków. Ponadto ustalono, że Brygada ELAS wchodziła w skład jugosłowiańskiej 4. Dywizji Piechoty¹⁷.

Placówka „Balkany” podejmowała działania typowe dla wywiadu wojskowego. Podstawowym zadaniem, które zostało wykonane perfekcyjnie, było ustalenie składu i rozmieszczenia poszczególnych rodzajów broni. Armia lądowa była doskonale rozpracowana. Przede wszystkim zdobyto informacje o strukturze i przeobrażeniach wojska, w tym organizacji naczelnych władz wojskowych na przełomie 1945 i 1946 r.

Charakterystyczny dla sytuacji wewnętrznej Jugosławii był opór zbrojny, który musieli przełamać komuniści, aby zdobyć pełnię władzy. Podstawowym zadaniem polskiego wywiadu było więc ustalenie, jakie ugrupowania zbrojne działają w poszczególnych częściach kraju. Jak podkreślano, największe oddziały zbrojne tworzyli czetnicy gen. Dragoljuba Mihajłowicia i współdziałające z nimi niewielkie grupy Chorwatów i Słoweńców. Wywiadowi polskiemu udało się precyzyjnie określić lokalizację i stan osobowy największych zgrupowań partyzanckich.

Uwadze polskiego wywiadu nie uszła również aktywność komunistów jugosłowiańskich poza granicami ich kraju. W opracowaniach szczegółowych podkreślano, że Tito wykonuje działania jako jeden z organów penetracji ZSRR w tej części Europy. W tym celu nawiązano ścisłe kontakty z partiami komunistycznymi Włoch, Austrii, Albanii i Grecji. We Włoszech powstały liczne „Jugosłowiańskie Komitety Wyzwolenia” lub „Jugosłowiańskie Misje Wojskowe” w wielu większych miastach, do których należały: Rzym, Mediolan, Turyn, Bolonia, Genua, Neapol, Taranto, Bari i przede wszystkim sporny Triest. Polscy analitycy podkreślali, że komórki te działały na rzecz centrali bądź Komunistycznej Partii Włoch. Ich aktywność była na tyle duża, iż zwróciła na siebie uwagę aliantów, którzy począwszy od 26 października 1945 r., zaczęli je likwidować.

Penetracja jugosłowiańska we Włoszech odbywała się jednakże przez prowincję Venezia Giulia, a konkretnie poprzez sporny Triest. Co ciekawe, przywódca

¹⁷ IPMS, 138/192, *Jugosłowiańskie Siły Zbrojne*, b.m.w., Mirano, wrzesień 1946 r., k. 6.

KPW Palmiro Togliatti popierał roszczenia jugosłowiańskie. Taktyka Tity była charakteryzowana jako zbliżona do niemieckiej w stosunku do Gdańska przed 1939 r. Korzystano z migracji, aby przerzucić swoich ludzi na włoską stronę spornej prowincji. Polski wywiad oceniał, że znajduje się tam około 2000 wyszkolonych agentów i terrorystów. Zauważono przenikanie coraz większej liczby Słoweńców na stronę włoską, napady, morderstwa, zabójstwa oraz porwania emigrantów jugosłowiańskich, opozycyjnie nastawionych do reżimu Tity. Komuniści jugosłowiańscy nie zaniebdywali również legalnej walki politycznej. Agenci organizowali strajki w triesteńskim porcie oraz inspirowali składanie petycji do władz alianckich z tysiącami podpisów osób protestujących przeciwko rzekomemu szykanom włoskim wobec Słoweńców lub żądającym wprost włączenia Triestu do Jugosławii. Podobne metody stosowano do penetracji spornej, austriackiej Karyntii oraz greckiej części Macedonii tzw. Egejskiej, gdzie Jugosłowianie próbowali stworzyć niepodległą Macedonię ze stolicą w Salonikach.

Placówka „Bałkany” konstatowała, że prowincje: włoska Venezia Giulia, austriacka Karyntia i grecka Macedonia są najbardziej dogodnymi miejscami dla penetracji wywiadu sowieckiego, który w tym celu wykorzystuje OZNA¹⁸, znająca teren i najłatwiej nawiązująca kontakt z miejscowymi komunistami¹⁹.

Podstawowe znaczenie dla rozpoznania działań komunistów jugosłowiańskich we Włoszech miało ujawnienie agentury na Półwyspie Apenińskim, w szczególności w Trieście. Udało się to wywiadowi polskiemu: ujawniono, że szefem OZN-y był tam dr Mario Masera. W Trieście przebywał również szef wywiadu na Słoweńskim Przymorzu mjr Zuran. Zdemaskowano także m.in. następujących agentów w głębi kraju: mjr. Kresimira Borasa w Neapolu, por. Stankę Bialousa, drugiego oficera Misji Jugosłowiańskiej w Mediolanie, Arsena Milatovicia, delegata Tity w Rzymie i Mediolanie (charakteryzowanego jako bardzo zdolnego agenta). Zidentyfikowano także dwie agentki, których zadaniem było kontaktowanie się z Komunistyczną Partią Włoch: Olgę Stojanović (Rosjankę), która wcześniej rozpracowywała obóz uchodźców w Fermo oraz Milkę Sulan w Neapolu²⁰.

Trudno na zakończenie niepełnego przeciw opisu działań Placówki „Bałkany” nie zdobyć się na konstatację, że stopień rozpracowania komunistycznej Jugosławii, jej działań we Włoszech oraz w krajach ościennych, a także ustalenie stosunków wewnętrznych (zbrojna opozycja), budzi nawet po latach zdumienie. Żal, że po dziś dzień zagadnienie to nie zostało przybliżone opinii publicznej.

¹⁸ Odeljenje za Zaštitu Naroda (pol. Wydział Obrony Narodu) – jugosłowiańska, komunistyczna służba wywiadu i kontrwywiadu. Powołana do istnienia 13 V 1944 r. Jej komendantem był Aleksander Ranković. Początkowo łączyła wywiad i kontrwywiad bez podziału na służby wojskowe i cywilne. W lipcu 1945 r. rozgraniczono część wojskową i cywilną. Ostatecznie w marcu 1946 r. powstał wojskowy kontrwywiad KOS i cywilna służba bezpieczeństwa UDBA.

¹⁹ *Ibidem*, k. 22–23.

²⁰ IPMS, 138/192, *Rozpoznanie narodów obcych w Jugosławii do dnia 01.01.1946, Lista agentów Tity względnie różnych odprysków*, Dział Zadań Specjalnych Oddziału Informacyjnego II Korpusu, b.d., k. 17. Polski wywiad zwracał również uwagę na tzw. odpryski, czyli osoby podejrzane o współpracę z komunistycznym wywiadem jugosłowiańskim, a będące formalnie rojalistami. Byli to: mjr Jovo Dabović (Serb), szef rojalistycznej Misji Wojskowej w Mediolanie, zatrzymany w Salzburgu, mjr Aleksander Stosić (Serb), zamieszkały w Padwie przy Andree Gritti 6, ppłk Ljubo Patak vel Jovanović, rzekomy oficer wywiadu oraz por. Sava Rakin (Serb) pracujący w Padwie, charakteryzowany jako hochsztapler.

Ekspozytura ESWU

Ekspozytura ESWU była jednostką o licznym składzie osobowym. Podlegał jej niezwykle rozbudowany obszar penetracji wywiadowczej: kraje Bliskiego i Środkowego Wschodu, tj. Persja (Iran), Irak (wraz z emiratem Kuwejtu), Turcja, Syria, Liban, Palestyna, Transjordanian (Jordania) i Egipt. Dodatkowo dzięki źródłom żydowskim uzyskiwano bardzo cenne wiadomości polityczne i wojskowe z Polski i w mniejszym zakresie z ZSRR. Zbierano również doraźne informacje o innych krajach opanowanych przez komunistów.

Ekspozytura miała swoją siedzibę w Jerozolimie oraz oficera łącznikowego w Kairze; był nim por. Piotr Wysoki. Całością prac kierował mjr Franciszek Wierzbicki.

Charakteryzując polityką sowiecką i sytuację na Bliskim i Środkowym Wschodzie, polski wywiad używał pojęcia „balkanizacji”. W opracowaniach zwracano uwagę, że ZSRR próbuje destabilizować sytuację w regionie wszelkimi możliwymi środkami. Zarysowały się dwie doraźne taktyki. W Egipcie czynniki sowieckie kontaktowały się z partiami opozycyjnymi, grając na szowinizmie narodowym, ciężkiej sytuacji gospodarczej i wzrastającym nastawieniu antyangielskim miejscowej ludności. W Syrii i Libanie współpracowały z lokalnymi partiami komunistycznymi, walczącymi ze wzrastającym bezrobociem, a w Iraku wykorzystywały prądy nacjonalistyczne i powszechne żądanie wycofania wojsk brytyjskich.

W Palestynie działania sowieckie nakładały się na konflikt żydowsko-arabski oraz walki z Brytyjczykami. Sowietci dążyli do wyparcia Wielkiej Brytanii z regionu i zajęcia w zakamuflowany, a następnie już otwarty sposób jej miejsca. Narzędziem w tej walce o wpływy była Komunistyczna Partia Palestyny (PCP). Pracę sowiecką na Bliskim Wschodzie koordynowało poselstwo ZSRR w Kairze przez przedstawicielstwo dyplomatyczne w Bejrucie. Pracą bieżącą w terenie kierował poseł tej ostatniej placówki Sołod, który często wyjeżdżał do Palestyny. Ze strony żydowskiej łączność z Sowietami utrzymywał sekretarz Wydziału Masowego przy Komitecie Centralnym PCP Gorzechowski. Jego zadaniem było kierowanie strajkami i demonstracjami we współpracy z komunistami osadzonymi w związkach zawodowych. W maju 1946 r. nastąpiła reorganizacja związana z większą aktywnością brytyjskich władz bezpieczeństwa, polegająca na pogłębieniu konspiracji. Działania Brytyjczyków spowodowały, że ograniczono bezpośrednie kontakty z poselstwem na rzecz wydłużonej, lecz bezpiecznej drogi przez Paryż. Sowietci wykorzystywali Komitet Centralny Komunistycznej Partii Francji, którego zadaniem było przekazywanie dyrektyw i pieniędzy dla wszystkich partii komunistycznych na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Łącznikiem pomiędzy Francuzami a komunistami żydowskimi był Wilner, który oficjalnie działał jako właściciel biura handlowego w Tel Awiwie. Kanał ten służył do przekazywania środków finansowych dla PCP; dyrektywy polityczne płynęły zaś tzw. starym kanałem łączności przez Sołoda do Gorzechowskiego.

W społeczności arabskiej komunisci w Palestynie nie działali pod szyldem partii komunistycznej, lecz jako Arabska Liga Wyzwolenia Narodowego (ALNL). Organizacja ta miała dwie przybudówki – Komitet Robotniczy i ugrupowanie o nazwie Arabscy Intelktualiści. Do nadzoru nad komunistami arabskimi wyznaczono drugiego sekretarza poselstwa sowieckiego Agranowa; ze strony arabskiej współpracował z nim przewodniczący Arabskich Intelktualistów Bendak.

Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że dyrektywy polityczne i finansowanie było dostarczane do ALNL przez żydowską PCP. Polski wywiad dotarł do sowieckiej instrukcji, która mówiła: „Ze względu na istniejącą sytuację polityczną w Palestynie obie partie mają występować na zewnątrz osobno, natomiast wewnątrz winne być połączone ścisłym kontaktem”. Według planów sowieckich, należało nakierować działania PCP i ALNL na walkę z Brytyjczykami, utworzenie w Palestynie samodzielnego dwunarodowego państwa oraz – co najważniejsze – uzyskanie protektoratu ZSRR nad całą Palestyną w okresie przejściowym. W połowie 1946 r. wywiad polski sygnalizował, że hasła zwalczania paktu brytyjsko-transjordańskiego, lansowane przez oba ugrupowania, są identyczne²¹.

Działalność sowiecka nakładała się na konflikt palestyńsko-żydowski. Ekspozytura nie miała złudzeń, że konflikt ten eskaluje bez perspektywy na rozwiązanie kompromisowe. W sprawozdaniu z października 1946 r. pisano: „według opinii kół żydowskich i arabskich problem Palestyny nie zostanie rozwiązany przy okrągłym stole”. Czas niestety potwierdził trafność tych ocen²².

Palestyna stała się w sposób zaskakujący miejscem pozyskania wielu bardzo cennych i precyzyjnych informacji z Polski; ich źródłem była Agencja Żydowska. W meldunkach polskiego wywiadu występuje jako źródło: Departament Polityczny Agencji Żydowskiej²³ lub komórka wywiadowcza Agencji Żydowskiej²⁴. Sama Agencja otrzymywała te informacje od Żydów polskich i sowieckich pozostających w służbie politycznej lub wojskowej ZSRR²⁵. Jest dziś sprawą otwartą, czy wywiad pozyskał te materiały w ramach współpracy, zakupu czy w sposób agencuralny. Światło na tę sprawę rzuca fakt, iż Polakom udało się pozyskać cenne informacje o sytuacji w Polsce z raportu przesłanego przez Agencję organizacjom żydowskim w Stanach Zjednoczonych.

Źródła żydowskie informowały, że miała być przeprowadzona prowokacja sowiecka polegająca na zainicjowaniu spisku w Wojsku Polskim z udziałem wielu oficerów i żołnierzy rzekomo należących do Narodowych Sił Zbrojnych. Celem tych działań miało być usunięcie ludzi, którzy trafili do wojska w latach 1945–1946. Agencja Żydowska sama oceniała, że w Wojsku Polskim rzeczywiście znajduje się duży odsetek osób współpracujących z podziemiem niepodległościowym. Miała to potwierdzać informacja, iż podczas referendum w obwodach: krakowskim, radomskim i poznańskim Polskie Stronnictwo Ludowe otrzymało od ludzi z wojska i Urzędu Bezpieczeństwa dowody taktyki rządowej i fałszerstw. Była to jedna z wielu informacji pozyskanych przez wywiad polski, a dotycząca zagadnień kluczowych dla rozwoju sytuacji w kraju.

²¹ SPP (depozyt IPMS), A.XII.24/141B, Raport szefa Oddziału Informacyjnego II Korpusu do przewodniczącego Komisji Dokumentacyjnej Sztabu Głównego w Londynie: *Dyrektywy sowieckie dla komunistów w Palestynie*, Ancona, 12 VIII 1946 r.

²² IPMS, 138/227, *Sprawozdanie o sytuacji wojskowo-politycznej i penetracji na Środkowym Wschodzie*, 7 XII 1946 r., k. 26.

²³ IPMS, 138/249, Meldunek szefa Ekspozytury do szefa Oddziału Informacyjnego II Korpusu: *Informacje z Polski*, 5 VIII 1946 r., k. 1.

²⁴ IPMS, 138/178A, Meldunek szefa Ekspozytury do szefa Oddziału Informacyjnego II Korpusu: *Wiadomości z Polski*, Jerozolima, 28 V 1946 r., k. 1.

²⁵ IPMS, 138/249, Meldunek szefa Ekspozytury do szefa Oddziału Informacyjnego II Korpusu: *Informacje z Polski*, 5 VIII 1946 r., k. 1.

Szczególną uwagę polski wywiad na Bliskim Wschodzie kierował na pozyskanie informacji o procesie sowietyzacji, który przebiegał na ziemiach polskich. Również w tym przypadku niezwykle cenne okazały się informacje z Agencji Żydowskiej, które w sposób naturalny pozwalały ocenić udział mniejszości żydowskiej w tych działaniach.

Jak szacowano, w latach 1941–1945 około 2500 do 3000 Żydów polskich wchodziło w skład sztabów i grup partyzanckich w ZSRR oraz na ziemiach polskich. Ludzie ci stworzyli rdzeń organizacji prosowieckich. Już w 1945 r. w środowiskach Żydów polskich w ZSRR zaczęły pracować prosowieckie organizacje żydowskie, np. Liga Antyfaszystowska, Reprezentacja i Komitet Żydów Polskich w Moskwie. Ich członkowie przeprowadzili selekcję polityczną reszty społeczności. Zachęcano młodzież do zapisywania się na przeszkolenia „aktywów”, które były organizowane w szkołach rejonowych i okręgowych, w miejscowościach, grupujących większe skupiska Polaków i Żydów. Pierwszeństwo w powrocie do Polski mieli ludzie zaangażowani w tego rodzaju kształcenie oraz biorący udział we współzawodnictwie pracy oraz mający „czystą kartę polityczną z okresu pobytu w Polsce”. Przed repatriacją wszyscy spełniający warunki polityczne otrzymywali przydziały szkoleniowe do administracji cywilnej, sądownictwa, przemysłu, rolnictwa, rzemiosła, bezpieczeństwa (milicji) oraz organów śledczych. W ZSRR zorganizowano trzy szkoły w zakresie służby bezpieczeństwa. Przeszkolenie trwało sześć miesięcy. Dla sędziów i funkcjonariuszy śledczych utworzono dodatkowe kursy. Absolwentom wręczano przydziały według miejsca zamieszkania przed 1939 r. lub w miejscowościach, w których byli zorientowani w miejscowych stosunkach. Żydzi zza linii Curzona, w większości komuniści bądź partyzanci, byli przydzielani do większych miast i komend milicji. Ich rodziny przenoszono na ziemie zachodnie i północne. Według pozyskanych informacji, 30 proc. repatriowanych Żydów zostało zatrudnionych w administracji i przemyśle, a 70 proc. w milicji i UB. Agencja Żydowska donosiła, że takie działania były jedną z zasadniczych przyczyn wzrostu antysemityzmu z Polsce²⁶.

Polscy wywiad ustalili również, że Agencja Żydowska przez swoich agentów przyjmuje od osób przebywających na Zachodzie wpłaty w funtach i dolarach, przeznaczone dla ziomek znajdujących się w strefie sowieckiej. Równowartość tych kwot była wypłacana adresatom według kursów czarnorynkowych. Transakcje tego rodzaju odbywały się na dużą skalę i obejmowały w połowie 1946 r. miliony złotych miesięcznie. W ten sposób poza Polską był gromadzony kapitał w funtach szterlingach i dolarach. Tymi samymi drogami finansowano akcję przerzucania ludzi oraz przepływu informacji do Palestyny, Włoch, Francji i innych krajów zachodnich. W samej Palestynie miał się znajdować Wydział Wschodni Agencji Żydowskiej, któremu podlegały ekspozytura włoska i Środkowego Wschodu z wyłączeniem Iranu, gdzie znajdowała się samodzielna placówka żydowska utrzymująca bezpośrednią łączność z USA. Podkreślano, że w dalszym ciągu miała miejsce nielegalna emigracja Żydów z Polski, kierowana przez organizację z USA i Wielkiej Brytanii.

Zdając sobie sprawę z nieodwołalnego rozwiązania Polskich Sił Zbrojnych i braku możliwości pomocy materialnej od polskich czynników wojskowych,

²⁶ IPMS, 138/249, Meldunek szefa Ekspozytury do szefa Oddziału Informacyjnego II Korpusu: *Informacje z Polski*, Jerozolima, 5 VIII 1946 r., k. 3–4.

mjr Franciszek Wierzbicki poczynił kroki, aby praca wywiadowcza dla legalnych władz polskich w tym rejonie świata nie ustała. Przede wszystkim zgromadzono środki materialne niezależne od władz brytyjskich. Sposobnością ku temu była likwidacja Placówki w Istambule, która zapisała piękną kartę podczas wojny. Pieniądze pozostałe po tej komórce wywiadu przemycono do Palestyny i wymieniono na czarnym rynku na funty palestyńskie²⁷. Kolejnym krokiem było powołanie firmy handlowej o nazwie „Asphaltina”, która miała się stać przykrywką do działań wywiadowczych i źródłem uzyskiwania środków na jej prowadzenie. Firma została obsadzona przez oficerów, którzy zostali zdemobilizowani jako osoby prywatne, niepodlegające zaciągowi do PKPR, co wiązało się z utratą jakiegokolwiek oparcia na przyszłość²⁸. Kolejnym krokiem było udzielenie pożyczki w wysokości 150 funtów palestyńskich, która miała wzmocnić finansowo „Estern Press Agency” kierowaną przez redaktora Stefana Arnolda, współpracującego z polskim wywiadem. Ostatecznie szef Ekspozytury ESWU, mjr Wierzbicki, opuścił Palestynę w październiku 1947 r., dołączając do swoich podkomendnych, którzy wcześniej ewakuowali się do Wielkiej Brytanii²⁹.

Wymuszona ewakuacja jednostek polskich z Włoch, Bliskiego i Środkowego Wschodu do Wielkiej Brytanii nie zakończyła aktywności polskiego wywiadu. W sierpniu 1946 r. Henryk Łubieński spotkał się w Madrycie z szefem Oddziału II armii hiszpańskiej gen. Martinezem Camposem oraz płk. I. Moyano³⁰. Tematem spotkania było stworzenie przez Polaków bazy łączności radiowej w Hiszpanii. Podczas spotkania Hiszpanie wyrazili zgodę na zdeponowanie sprzętu radiowego i działalność pięciu specjalistów. Henryk Łubieński sondował również możliwość stworzenia za Pirenejami polskiej firmy wydawniczej. Wiązało się to ściśle z problemami cenzury, którą w tym czasie nakładali na polskie wydawnictwa alianci. Strony polskie nie było jednak stać na sfinansowanie takiego przedsięwzięcia³¹.

Opisane kontakty nie były jedyną formą współpracy pomiędzy polskim i hiszpańskim wywiadem. Już wcześniej Polacy zorganizowali ucieczkę aresztowanego szefa sztabu armii włoskiej gen. Mario Roatty, któremu groziła deportacja do Jugosławii. Wykradzony ze szpitala w Rzymie gen. Roatta został przez port w Ostii przerzucony drogą morską do Barcelony³². Perspektywy współpracy polsko-hiszpańskiej przedstawiały się zachęcająco dla obu stron. Dlatego też płk dypl. Wincenty Bąkiewicz

²⁷ IPMS, 138/243C, Notatka dotycząca wymiany lirów tureckich na funty palestyńskie podpisana przez szefa Oddziału Informacyjnego II Korpusu i szefa Ekspozytury ESWU, b.m.w., 23 X 1946 r. k. 1.

²⁸ IPMS, 138/179, Raport szefa Ekspozytury ESWU do płk. Wincentego Bąkiewicza w Londynie, Jerozolima, 19 I 1947 r., k. 2–3.

²⁹ IPMS, 138/179, List red. Stefana Arnolda do mjr. Franciszka Wierzbickiego, Jerozolima, 6 VII 1947 r., k. 1–2.

³⁰ Autorowi nie udało się ustalić imienia wymienionej osoby.

³¹ IPMS, 138/178C, List Henryka Łubieńskiego do Wincentego Bąkiewicza, Madryt, 23 VIII 1946 r.

³² W. Sznarbachowski, *300 lat wspomnień*, Londyn 1997, s. 39. Gen. Mario Roatta był w okresie międzywojennym attaché wojskowym Królestwa Włoch w Warszawie. W latach 1941–1943 był dowódcą wojsk okupacyjnych w Jugosławii. Dzięki jego życzliwości Rząd Polski mógł wykorzystywać włoskie placówki wojskowe w okupowanej Europie, a w szczególności Dowództwo Armii Włoskiej na Wschodzie stacjonujące we Lwowie, do przesyłania konspiracyjnej poczty.

miał osobiście wyjechać do Hiszpanii w grudniu 1946 r.³³ Za przykładem centrali i ekspozytury w Jerozolimie powołano firmy mające zapewnić podstawy ekonomiczne dalszej długofalowej pracy wywiadowczej. W 1946 r. kupiono udziały w firmie górniczo-hutniczej „Alpina”³⁴. Już w lipcu tego roku kierownik Placówki w Rzymie, mjr Tejchman, i kierownik Placówki w Neapolu, por. Stanisław Chaszkowski, pobrali kwotę 3800 USD od kierownika Placówki „Bałkany”, kpt. Jana Jaworskiego, w celu zdeponowania jej w imieniu Oddziału Informacyjnego II Korpusu we Francji³⁵. We wrześniu 1946 r. obaj ci oficerowie wyjechali do Paryża³⁶. Podpisali tam wraz z Edmundem Grudzińskim i Janem Raczyńskim umowę przedwstępną o utworzeniu warsztatów samochodowych, mechanicznych i karoseryjnych pod nazwą „Garage Moderne” o kapitale początkowym 6 mln franków. Firma miała się mieścić w Paryżu i zatrudniać dwudziestu siedmiu specjalistów sprowadzonych z Włoch. W roku następnym powołano do istnienia w Turynie firmę handlową, CO.LU.M.B.A.³⁷. Ostatnie dwa wymienione podmioty funkcjonowały jeszcze na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Niezależnie od tych działań ze środków Oddziału Informacyjnego zakupiono również nieruchomości w Republice Południowej Afryki³⁸.

Ostateczna likwidacja struktur Oddziału Informacyjnego II Korpusu została przeprowadzona po zakończeniu ewakuacji z Włoch do Wielkiej Brytanii. W kwietniu 1947 r. płk Starkiewicz powołał Komórkę Likwidacyjną Ekspozytury „W”³⁹. Całością likwidacji Oddziału Informacyjnego Sztabu II Korpusu kierował jego pierwszy szef płk dypl. Wincenty Bąkiewicz⁴⁰.

Mimo ostatecznej likwidacji struktur PSZ praca wywiadowcza była prowadzona nadal przez zakonspirowane struktury wojskowe. W drugiej połowie lat czterdziestych i pierwszej połowie lat pięćdziesiątych działało wiele placówek polskiego wywiadu. Do najważniejszych należały działające w Niemczech w drugiej połowie lat czterdziestych: Placówka „Czarny”, kierowana przez Jerzego Gawędę⁴¹, oraz „Oko”, którą kierował mjr Karol Worth. Obie placówki pracowały w ośrodkach polskich uchodźców w Quackenbruck oraz Ratzbonie i miały informatorów na terenie kraju. Na początku 1948 r. do placówek tych dołączono płk. Leopolda Sawickiego i por. Czesława Zajma. Werbunek do sieci wywiadowczych odbywał

³³ IPMS, 138/184B, Rozkaz wyjazdu do Madrytu nr 2336/Spół./46 ważny do 31 XII 1946 r., wystawiony dla płk. Wincentego Bąkiewicza przez szefa Wydziału Społecznego II Korpusu płk. Buterlewicza, 28 XI 1946 r.

³⁴ IPMS, 138/187, List C.E. Schmidta do Jana Cumfta i Józefa Michałowskiego, Rzym, 11 II 1949 r. W liście omawiano warunki zwrotu pożyczki dla firmy „Alpina” zaciągniętej 27 X 1946 r. w wysokości 1471 funtów brytyjskich w złocie.

³⁵ IPMS, 138/242C, Pokwitowanie odręczne przyjęcia kwoty 3800 USD, b.m.w., 21 VII 1946 r., k. 1.

³⁶ IPMS, 138/242C, Rachunek za noclegi z 23 i 24 IX 1946 r. z „Madison Hotel” wystawione dla Stefana Tejchmana i Stanisława Chaszkowego.

³⁷ IPMS, 138/180, List Stanisława Jaworskiego do Wincentego Bąkiewicza, Turyn, 14 X 1950 r.; *ibidem*, List Stanisława Jaworskiego do Wincentego Bąkiewicza, Turyn, 11 XI 1950 r.

³⁸ IPMS, 138/184, List niezidentyfikowanej osoby do Wincentego Bąkiewicza, Johannesburg, 22 XI 1952 r.

³⁹ IPMS, 138/179, Rozkaz wewnętrzny nr 33 szefa Ekspozytury Informacyjnej „W”, Penrhos Camp, 8 IV 1947 r., k. 1.

⁴⁰ IPMS, 373/17, List ppłk. dypl. L. Bortnowskiego do mjr. Z. Starkiewicza, Londyn, 23 IV 1947 r., k. 2.

⁴¹ SPJ, XIX. 1/4, Karta ewidencyjna – Jerzy Gawęda, b.d. i m.w., k. 1–2.

się w obozach uchodźców w Wendorf, Meppen, Göttingen, Bersenbruck i Berlinie Zachodnim. W związku ze spenetrowaniem ośrodka w Quackenbruck w 1948 r. przez agenturę Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, Gawęda został odwołany ze stanowiska. Działalność ośrodka została przeniesiona do Essen, nowym zaś kierownikiem został płk Sawicki⁴². W latach czterdziestych i pięćdziesiątych istniały ponadto Placówka „Sowa” mjr. Franciszka Miszczaka, Placówka „Lama” mjr./ppłk. Stanisława Laurentowskiego, Samodzielna Placówka Wywiadu „Bolivar” ppłk. Edmunda Piechowiaka w Berlinie Zachodnim⁴³ oraz największa z nich działająca w latach 1946–1949, kierowana przez płk. dypl. Franciszka Demela sieć wywiadu o kryptonimie „Biuro Planowania” z centralą mieszczącą się w Brukseli.

Na podstawie zachowanej w Londynie późniejszej korespondencji wyższych oficerów polskiego wywiadu oraz dokumentów wywiadu PRL można prześledzić dalsze losy głównych bohaterów zmagania wywiadowczych.

Gen. Gano zamieszkał po wojnie w Paryżu, kierując dalej całością prac wywiadu wojskowego (tzw. siatka Maurycego). Ostatecznie wycofał się ze służby w 1956 r. i wyjechał do Maroka⁴⁴. Płk Bortnowski zamieszkał po wojnie w Londynie i koordynował współpracę wywiadowczą z Brytyjczykami. Jeszcze w 1954 r. wywiad PRL próbował wykorzystać kapturowo córkę pułkownika, która z matką mieszkała we Wrocławiu, do rozpracowania ojca. Plan polegał na podstawieniu jej kandydata na męża (agenta bezpieki), sfingowaniu wspólnej ucieczki na Zachód po zawarciu związku małżeńskiego w celu dotarcia do ojca. Ostatecznie ppłk Bortnowski wycofał się z pracy wywiadowczej i osiadł na Wyspie White. Płk Bąkiewicz osiadł w Londynie i według wywiadu PRL zajmował się rozpracowaniem w drugiej połowie lat czterdziestych placówek dyplomatycznych PRL rozsianych po Europie Zachodniej. Jeszcze w latach sześćdziesiątych były podejmowane próby zwerbowania go przez wywiad PRL na podstawie materiałów kompromitujących (deklaracja współpracy agenturalnej wymuszonej na Bąkiewicz przez NKWD)⁴⁵.

ALEKSANDER KOZICKI (ur. 1971) – absolwent studiów politologicznych na Uniwersytecie Gdańskim. Pracuje nad doktoratem „Emigracyjny wywiad wojskowy 1945–1949”, przygotowywanym początkowo pod kierunkiem prof. dr hab. Tomasza Strzembosza, a obecnie dr. hab. Bogdana Chrzanowskiego.

⁴² S. Cenckiewicz, *Tadeusz Katelbach (1897–1977) Biografia polityczna*, Warszawa 2005, s. 451–452.

⁴³ SPP, XIX. 1/4, Dane personalne – Edmund Piechowiak, b.d. i m.w., k. 1–3.

⁴⁴ Wypowiedź prof. Jana Ciechanowskiego podczas konferencji w Krakowie w dniu 22 X 2002 r. [w:] *Wkład polskiego wywiadu w zwycięstwo aliantów w II wojnie światowej*, red. Z.J. Kapera, Kraków 2004, s. 369.

⁴⁵ Płk Wincenty Bąkiewicz przed zwolnieniem w ramach amnestii dla obywateli polskich z 1941 r. miał przekazać stronie sowieckiej informację na temat II Oddziału Sztabu WP oraz nazwiska rezydentów w ZSRR. Miał również podpisać zobowiązanie do współpracy z sowieckimi organami bezpieczeństwa i przekazywać pod ps. „Stanisławski” informacje o działaniach antysowieckich państw „Osi”, USA i Wielkiej Brytanii. Po wstąpieniu do Armii Polskiej na Wschodzie rzekomo ujawnił fakt współpracy z Sowiecami. Zob. R. Terlecki *Walka wywiadów czyli rozpracowanie płk Bąkiewicza* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec emigracji politycznej i Polonii*, red. *idem*, Warszawa 2005, s. 79.

Autor pracy *Ośrodek wywiadu II Oddziału Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych pod krypt. „Biuro Planowania” w świetle materiałów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego*, opublikowanej w zbiorze *Polski Wywiad Wojskowy 1918–1945*, red. P. Kołakowski, A. Pepłoński, Toruń 2006. Na co dzień pracuje w Stoczni Gdynia SA, gdzie pełni funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”. Od dziesięciu lat organizuje coroczne obchody rocznicy Grudnia 1970 w Gdyni, współpracuje z gdańskim IPN.

The Information Department of the 2nd Corps Staff, 1945–1946. Fates of the Workers of the Department of the 2nd General Staff

In August 1945, a new organization of the Information – Intelligence Department of the NW Staff was introduced. In March 1946, in its place, first the Liquidation Commission was created then the Documentation Commission. Poles tried to remain in their own intelligence structures for the following years. With this goal talks were conducted with the British during conferences in Cairo and London. On 20 September 1946, the Polish side submitted memorandum proposing the principles of the functioning of the Polish intelligence services for the following years. The activities of Polish intelligence were to be based on so-called Schema ‘A’ and ‘B’. The first assumed Poles would be working for local representative of British intelligence. In Schema ‘B’, the aims were informational activities for the British concerning Soviet affairs as well as all countries in the Soviet zone. The Information Department of the 2nd Corps Staff was subordinated to the HQ in London. Despite its subordination it in fact enjoyed significant autonomy of action. The scope of reconnaissance work of the Information Department covered a huge geographical territory, including the Near and Middle East, the Balkans, Central and Eastern Europe, as well as Italy and France. The Department was headed by Dip. Col. W. Bąkiewicz, who was replaced in July 1946 by Dip. Lt. Col. T. Rudnicki. The Information Department of the 2nd Corps Staff had its own liaison officer in Athens. Two branches were subordinated to the head of the Information Dept. The first branch ‘ESUW’ with its headquarters in Jerusalem was headed by Maj. F. Wierzbicki. Because of its penetration of the Jewish agency it became a source of excellent information from Poland. Independently, it uncovered the communist underground in Palestine and throughout the Near and Middle East. The second branch, code named ‘W’, was initially headed by Maj. J. Pacak, and subsequently by Maj. Z. Starkiewicz. Branch ‘W’ had beneath it five posts scattered from southern Italy to Austria, Bavaria and France. They gathered detailed information about the communist movement in France and Italy as well as deeply penetrating communist Yugoslavia. Before their liquidation, both branches created a series of companies in Western Europe and the Near East, which allowed them to continue and finance their intelligence work over the following years.